

Protokół Nr 25
Z posiedzenia Komisji Budżetu i Finansów Rady Miejskiej w Więcborku, odbytego
w dniu 20.11.2012r.

Posiedzenie odbyło się w salce narad Urzędu Miejskiego w Więcborku.

Spotkanie trwało od godz. 13:30 – 16:50.

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

- | | |
|--|------------------|
| 1. Przewodniczący Rady Miejskiej w Więcborku | - Józef Kujawiak |
| 2. Burmistrz Więcborka | - Paweł Toczko |
| 3. Zastępca Burmistrza Więcborka | - Iwona Sikorska |
| 4. Skarbnik Gminy | - Alina Kruk |

W części spotkania uczestniczyła **Inspektor Referatu UM ds. Inwestycji, Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami p. Aneta Kania**.

Posiedzeniu przewodniczył **Zastępca Przewodniczącego Komisji p. Waldemar Kuszewski**.

Przewodniczący Komisji powitał zebranych i przypomniał tematykę obrad zaproponowaną we wcześniej przesłanym porządku obrad, która dotyczyła:

1. Zaopiniowania projektów uchwał w sprawie podatków i opłat lokalnych na 2013 rok.
2. Zaopiniowania projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Więcbork na rok 2012.
3. Spraw różnych.

Do powyższego nie wniesiono zmian.

Porządek przyjęto jednogłośnie

W dalszej części **Przewodniczący Komisji** oddał głos **Skarbnik Gminy Więcbork**, która omówiła założenia w kwestii stawek podatków i opłat lokalnych w gminie Więcbork na rok 2013.

Podatki od nieruchomości – w kalkulacji, jaka przedłożona została radnym wyszczególnione zostały stawki maksymalne na 2013 rok i stawki proponowane przez Burmistrza Więcborka na 2013 rok.

W przypadku gruntów stawka maksymalna wynosi 0,88 zł ; proponowana 0,73 zł. generalnie propozycją Gminy jest to, by dochody, na które ma ona wpływ podniesione zostały w granicach 4%. Procent ten zgodny jest z założeniami do projektu budżetu Państwa, a poza tym planowane inwestycje na 2013 rok skłaniają ku takiemu rozwiązaniu. Stawki maksymalne na 2013 rok wskazane są w kolumnie piątej zestawienia, natomiast propozycje na kolejny rok są to stawki niższe ale wyższe od tych na rok bieżący o ok. 4%.

Z uwagi na fakt, że radni otrzymali wcześniej materiały i mogli się z nimi zapoznać szczegółowo **Skarbnik Gminy** nie omawiała każdej stawki z osobna.

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

Radny Kazimierz Wilczyński zgłosił zastrzeżenia do stawki określającej podatek od budynków i ich części pod działalność gospodarczą. Zwrócił uwagę na to, że w pozostałych przypadkach zwyczajka jest o jeden, dwa, trzy grosze, a ta podwyżka stawki jest znaczna – 0,70 zł.

Skarbnik Gminy stwierdziła, że przy planowanym 4% wzroście taka zwyczajka wychodzi. Dodała również, że projekt budżetu Gminy, który radni również otrzymali został skalkulowany również na podstawie omawianych stawek. Tak też jeżeli chodzi o Wieloletnią Prognozę Finansową Gminy, to żeby sprostać ujętym w niej zadaniom. Niektóre z wydatków, a w szczególności dotyczące utrzymania dróg gminnych zostały dość mocno okrojone i każda obniżka stawek na 2013 rok będzie wymuszała kolejne cięcia. Co roku również do użytkowania oddawane są kolejne inwestycje, które wymagają utrzymania i to też pociąga za sobą zachowania odpowiedniego poziomu wydatków bieżących.

Przewodniczący Komisji wskazał na zaokrąglenie w stawce gruntów związanych z działalnością gospodarczą. Podał, że gdyby przyjąć 4% wzrost stawka ta byłaby w wysokości 0,74 zł, a nie 0,73. Radny wspominał o tym dlatego, iż przeliczył, że jeden grosz na działalności gospodarczej, to pięć groszy mniej na budynkach lub ich częściach związanych z działalnością gospodarczą. Gdyby zatem zmniejszyć na budynkach dziesięć groszy, wystarczy dołożyć dwa grosze na gruntach i byłoby to zbilansowane. Niemniej gdyby trzymać się zwyczajki o 4%, to i tak we wskazanym przypadku stawka winna być 0,74 zł. nie 0,73 zł. Nie wiedział, jak kształtuje się sytuacja jeżeli chodzi o ściągalskość powyższego podatku ale wystarczy przejść się po mieście i zobaczyć ile lokali przeznaczonych na działalność jest zamknięta. Pytanie, jak w tej sytuacji zachowuje się podatnik, bo jeżeli ma lokal pod działalność handlową, a go nie wynajmuje, to teoretycznie podatek powinien nadal płacić, chyba że to przekształci.

Chyba, że złoży korektę deklaracji i wyłączy to spod opodatkowania na działalność gospodarczą – **Skarbnik Gminy**. Na pytanie, czy zauważalny jest spadek dochodów podatkowych w związku z ilością zamkniętych lokali handlowych, usługowych **Pani Skarbnik** odpowiedziała twierdząco.

Radny Wilczyński wspominał, że na terenie gminy zbudowana została kolejna duża hala sugerując przy tym, że być może w związku z tym warto byłoby nieco zmniejszyć ten podatek.

Skarbnik Gminy zauważyła, że centrum logistyczne, o którym radny wspominał, jeżeli zostanie oddane do użytkowania w przyszłym roku, to opodatkowane będzie mogło być dopiero od roku 2014.

Radny Ireneusz Balcer powiedział, że z tego, co pamięta ten akurat podatek zawsze był obniżany i nigdy nie był na poziomie takim, jak cała reszta podatków. Przy 100m² w skali roku ta różnica wynosi 70,00 zł, co nie stanowi aż tak potężnych pieniędzy przy prowadzonej działalności gospodarczej. To natomiast, że lokale są wolne wynika z faktu powstawania dużych obiektów.

Burmistrz Więcborka mówił, że jeżeli chodzi o lokale handlowe, to są one często puste dlatego, iż prowadzący tam działalność jest „zarzynany” przez wynajmującego kwotą czynszu. Każdy kto ma wolnych parę metrów kwadratowych chce utrzymać z tego całą rodzinę i jeździć mercedesem. Prosił, by zwrócić uwagę, że tam gdzie właściciel gospodaruje

we własnej substancji nikt nie zamyka interesu. Zatem w pewnym stopniu to o czym była mowa ma swoje przełożenie ale wysokość podatku na pewno nie jest zasadniczym czynnikiem determinującym działalność. Niewątpliwie jednak każdy grosz, tak jak zauważyła to Pani Skarbnik jest budżetowi Gminy bardzo potrzebny do jego spięcia, stąd też przed podjęciem decyzji wnioskował, by radni wysłuchali dogłębnie tego, co ma do powiedzenia Pani Skarbnik.

Radna Grażyna Witczak zapytała, czy Gmina ma możliwość egzekwowania swego rodzaju patologii, która jest związana z niepłaceniem podatków od działalności – od powierzchni zajmowanej na działalność.

Burmistrz Więcborka przyznał, że nie bardzo wie o co radnej chodzi. Z tego, co wie przy prowadzeniu działalności zgłaszana jest powierzchnia, na której jest ona powadzona i odbywa się to na zasadzie złożenia deklaracji. Bywało czasami, że komisja z Gminy chodziła i obmierzła powierzchnie do wymiaru podatku ale jest to praktykowane raczej sporadycznie z uwagi na brak czasu. Wykonuje się tego typu weryfikacje w sytuacji, kiedy coś wydaje się niejasne.

Czyli jest podany obmiar, to można go ewentualnie zweryfikować, natomiast jeżeli nie zgłasza takowej powierzchni np. prowadzi wirtualny handel w Internecie – **radna Witczak**.

Wówczas trzeba byłoby skontrolować wszystkich, co roku, bo jedne firmy powstają inne zamykają, a tego nie jesteśmy w stanie zrobić – **Burmistrz Więcborka**.

Ale, czy mamy takie narzędzia – **radna Witczak**.

Mamy kontrolę podatkową. W ty roku kontrola podatkowa była w Nowym Dworze, przyniosła na pewno wymierne efekty, bo były nieścisłości w zgłoszeniach. Na pewno kolejne, w miarę możliwości kadrowych – dwie przynajmniej będą zaplanowane. Zaczniemy od sołectw i jedną kontrola na półrocze zostanie przeprowadzona. Potem jest jeszcze kwestia sporządzenia protokołu, weryfikacji, korekty deklaracji, która jest dość pracochłonna – **Skarbnik Gminy**.

Przewodniczący RM zapytał, która z pozycji symulacji podatkowej dotyczy stawki za metr kwadratowy działki budowlanej.

Chodzi tu raczej o grunty pozostałe – **Skarbnik Gminy**.

Przewodniczący RM doprecyzował, że chodzi o to, iż Gmina sprzedaje działki, po czym wydaje decyzję o warunkach zabudowy. Ta decyzja przekazywana jest natomiast do Powiatu, gdzie wydawane jest pozwolenie na budowę. Pytanie zatem, kiedy ta działka rolna zostaje przekształcona na działkę budowlaną. W gminie Więcbork gros działek nie jest nigdy przekształcona na budowlaną / niewiadomo kto powinien nad tym czuwać/. Najczęściej budowa jest rozpoczęta stoi budynek gospodarczy i w dalszym ciągu podatek płacony jest podatek rolny.

Panie Przewodniczący w gminie Kamień też tak jest, jeżeli budynek nie jest oddany do użytkowania to funkcjonuje, to jako ugor – **Zastępca Burmistrza Więcborka**.

Z powyższym nie zgodziła się **radna Witczak**, ponieważ ona również nie ma oddanego budynku do użytkowania i od lat płaci podatek od działki budowlanej, a wręcz od budynku

nie tylko od działki. W zależności od tego, kto dzieli, tak szybko działa ewidencja gruntów. Znajomi radnej prywatnie wydzielili w obrębie miasta, gdzie kiedyś była to działka rolna, działki budowlane i z automatu pozostały one w ewidencji gruntów jako budowlane i takowym podatkiem obciążone. Mało tego, budynki, które wcześniej nie podlegały opodatkowaniu, bo były traktowane, jak pod działalność rolniczą, są opodatkowane. Zatem jest to kwestia, tak jak mówił to Przewodniczący, pilnowania pewnych procedur. Inaczej jednak wygląda to w obrębie miasta i inaczej w obrębie wsi.

Przewodniczący RM ciągnąc wątek zauważył, że w tej chwili wszystkie działki, które są objęte granicami miasta już są odrolnione. Na wsi z kolei grunty IV – VI klasy również są odrolnione. Podwyższamy tym, co płacą i mają działki budowlane, natomiast 90% działek, które sprzedaje Gmina w dalszym ciągu obciążane są podatkiem rolnym. W tym zakresie uciekają Gminie tysiące środków, a oprócz tego jest niesprawiedliwość. Osobiście uważał, że już na etapie wydawania decyzji o warunkach zabudowy przez Gminę lub nawet przed decyzją, już powinno być warunek przekształcenia, zmiany sposobu użytkowania. Trudno powiedzieć, kto powinien tego dopilnować ale niewątpliwie jest to sprawa całkowicie przeoczona, niesprawiedliwa i jest wyrazem tego, że Gmina nie walczy o środki dla budżetu Gminy.

W mieście są też działki i zabudowania, gdzie są rolnicy i mają nieruchomości jako działki miejskie, a powinno być to przeklasyfikowane w ewidencji, jako grunty rolne – **radny Wobszal**.

Przewodniczący Komisji uznał, że zgłoszona przez Przewodniczącego RM uwaga jest cenna ale ma ona pośrednio wpływ na tematykę obrad, gdyż dotyczy ona wysokości podatków nie zaś sposobem ich egzekucji, czy egzekwowania. Poinformował również, że na posiedzenie poproszony został pracownik Referatu UM, który ma te sprawy przybliżyć.

Na posiedzeniu pojawiła się pracownica **Referatu Inwestycji, Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami p. Aneta Kania**, która wyjaśniła, że działka staje się tak naprawdę działką budowlaną w momencie kiedy budynek na niej postawiony zostaje oddany do użytkowania. Po zakończonej budowie pojawia się geodeta, który inwentaryzuje stan, sporządza mapkę powykonawczą, a następnie wydawane jest przez Nadzór postanowienie o przyjęciu budynku do użytkowania. To postanowienie trafia do Referatu podatkowego UM i wówczas zostaje zmieniona klasyfikacja podatkowa. W momencie samej budowy, czy wcześniej przy sprzedaży jako działki budowlane, figurują one w ewidencji gruntów jako rolne i podatek jest płacony również, jak za działkę rolą. Dopiero z momentem powstania budynku i oddania do użytkowania.

Jak budowa trwa 10 lat? – **Przewodniczący RM**.

Nadal jest płacony podatek rolny- **p. Kania**.

A ile w ciągu tego roku nastąpiło przekształceń? – **Przewodniczący RM**.

Cieżko mi powiedzieć. Postanowienia trafiają do Referatu Finansowego – do Komórki Podatkowej. Po otrzymaniu Postanowienia z Nadzoru Budowlanego w Sępólnie Krajeńskim p. Treszkiewicz zmienia klasyfikację podatkową na podstawie złożonej przez właściciela deklaracji. Jeżeli osoba sama nie stawia się dokonać zmiany jest przez pracownika UM wzywana do dokonania tej czynności – **p. Kania**.

Przewodniczący RM nadmienił, iż rozmawiał z pracownicą Komórki podatkowej UM w tej sprawie ale wydaje mu się, że na etapie wydawania decyzji o warunkach zabudowy coś już powinno być czynione, ponieważ Powiat nie jest tym zainteresowany, a i z Gminy Więcbork nie ma takiego zainteresowania.

Decyzja o warunkach zabudowy nie mówi, że na działce na pewno coś powstanie, tylko czy dana inwestycja może tam powstać. Na jedną działkę może zostać wydanych parę decyzji o warunkach zabudowy. Można też zapytać w ten sposób, czy coś może powstać na działce sąsiada, bo nie trzeba być właścicielem nieruchomości żeby występować o warunki zabudowy – **p. Kania**.

Są działki i budynki, które są zamieszkałe, nie ma tam wykonanej inwentaryzacji, a w dalszym ciągu są traktowane jako działki rolne – **Przewodniczący RM**.

Pani Kania powiedziała, że na szkoleniu w Starostwie mówiono o tym, że w najbliższym czasie problem ten będzie analizowany dogłębniej, ponieważ ludzie nie oddają budynków do zamieszkania pomimo tego, że w nich zamieszkują. Chcą w tym celu uruchomić kontrole i zmuszać właścicieli do podejmowania właściwych procedur.

Gmina powinna być tym zainteresowana przede wszystkim, bo nie Powiat traci na tym, a Gmina. Prawda jest natomiast taka, że ta sprawa u nas „całkowicie leży” – **Przewodniczący RM**.

Skarbnik Gminy przekonywała, że w tej kwestii pewne „światło w tunelu” już widać, co potwierdza wcześniej wskazana kontrola w Nowym Dworze i zaplanowane w tej mierze kontrole w roku 2013. Są to kontrole wyrywkowe i nie można zagwarantować, że akurat trafi się na nieruchomość nie oddaną do użytkowania / wybierana jest tu tzw. próba nie całość / ale tak może się zdarzyć. Kontrola w nowym Dworze pokazała, że nie wszystko jest zgłaszane i była konieczność wystawiania nowych decyzji, co na pewno przełoży się na zwiększenie podatku.

Czy Rada mogłaby w przyszłości otrzymać informację na posiedzeniu, którejś z komisji, jak ta sprawa wygląda na terenie gminy Więcbork – **Przewodniczący RM**.

Burmistrz Więcborka mówił, że kontrola w Nowym Dworze miała swój wydźwięk w postaci wizyt u niego mieszkańców, którzy sami wskazywali na dalsze nieprawidłowości.

Zastępca Burmistrza prosiła o sprecyzowanie przez Przewodniczącego, o jaki typ informacji mu chodzi. Ponieważ informacja „jak to wygląda w naszej gminie” jest ujęta zbyt szeroko, żeby pracownik mógł to przygotować.

Chodzi o informacje ilu jest takich „cwaniaków” na terenie gminy, którzy mają działkę budowlaną i powinni za taką płać podatek, a płacą za nią jak za działkę rolną. Od jednych wymagamy, podnosimy stawkę bo pieniądze są nam potrzebne do budżetu, a nie dbamy o to, żeby te pieniądze wpłynęły, i żeby zaistniała sprawiedliwość społeczna – **mówił Przewodniczący RM**.

Przewodniczący Komisji przyznał, że zagadnienie jest rzeczywiście słuszne do zweryfikowania i ci, którzy powinni płać tak właśnie czynili. Jest to temat egzekucji, a przekaz Komisji wydaje się być jasny i czytelny tj., że kontrole wyrywkowe, niezależnie od tego, jak się odbywają, były skuteczne.

Radny Kazimierz Wilczyński uważał, że proces ten może odbyć się zupełnie prosto, poprzez sporządzenie spisu, kto, ile, i za jaką powierzchnię płaci i nie będzie to nadużycie.

Takie coś mamy i jest to wykaz podatników. Przewodniczącemu chodzi raczej o to, by tam gdzie jest budynek użytkowany, działkę zamienić na budowlaną. Z kolei właściciel też może zastosować różne wybiegi typu braki budowy świadczące o jej nie zakończeniu – **Burmistrz Więcborka**.

Radny Stanisław Piłka stwierdził, że Przewodniczącemu chodziło o to, że ktoś kupuje działkę budowlaną wielkości np. 600m², czy 1000m² poza Więcborkiem i z dniem tego zakupu płaci podatek rolny, a nic na niej nie uprawia. Jest to działka budowlana i prawdopodobnie winna być klasyfikowana jako grunty pozostałe.

Chodzi o to, że na działce stoją budynki, działka jest ogrodzona i typowo budowlana, zadbane itd., a właściciel w dalszym ciągu płaci podatek rolny, a nie taki za działkę budowlaną – **Przewodniczący RM**.

Przewodniczący Komisji zaproponował, by odpowiedni referat UM przygotował informację pisemną, kiedy działka staje się budowlaną, na jakiej podstawie się to odbywa i jakie przepisy to regulują i kiedy jest taka możliwość. W toczącej się dyskusji te kwestie nie zostaną rozstrzygnięte, a pisemne wyjaśnienie będzie formą, jak najbardziej czytelną dla wszystkich.

Kontynuując obrady podjęto ponownie tematykę stawek podatków

Radny Stanisław Piłka wskazał na podatek od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej. W bieżącym roku stawka ta wynosiła 17,50 zł, natomiast w tym roku propozycja Burmistrza to stawka 18,20 zł. Radny zgłosił wniosek, by podatek ten zaokrąglić do 18,00 zł.

Przewodniczący Komisji prosił o uściślenie, czy w pozycji gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej bez względu na sposób sklasyfikowania w ewidencji gruntów i budynków rzeczywiście miałyby pozostać stawka 0,73 zł. Według jego obliczeń, na co wskazywał, przy zachowaniu 4% wzrostu powinna ona wynosić 0,74 zł..

Skarbnik Gminy odniosła się w pierwszej kolejności do wniosku radnego Piłka, mówiąc, że obniżenie stawki w tej pozycji, spowodowałoby obniżenie wymiaru tego podatku o 6.125,41 zł. natomiast uwzględnienie propozycji radnego Kuszewskiego, zwyżka z tego tytułu wyniosłaby 1.273,06 zł, co oznacza, że łącznie Gmina straciłaby 4.852,39 zł.

Przewodniczący Komisji przypomniał, że w przypadku stawek Skarbnik wyliczyła jedynie osoby fizyczne, a płacą go również osoby prawne i te należałoby również uwzględnić w obliczeniach.

Radny Ireneusz Balcer był zdania, że propozycja stawki Burmistrza tj. 18.20 powinna takiej właśnie formie pozostać. W przypadku 200m² (chyba chodziło o 100m²?) 100m² powierzchni pod działalność dawałoby 200,00 zł mniej po obniżce o te 0,20 zł. Jeżeli jednak ktoś ma 100m² powierzchni i prowadzi działalność gospodarczą, to te 200,00 zł nie ma żadnego wpływu na działalność takiej firmy.

W tym miejscu **Skarbnik Gminy** zgłosiła, że po podsumowaniu osób fizycznych / 4.852,00 zł/ i prawnych / 7.000,00 zł / łączna kwota zmniejszonego wpływu z tytułu podatku od nieruchomości wyniosłaby dla gminy ponad 11.863,00 zł.

Przewodniczący Komisji uściślił, że nie wnioskował o zmianę stawki z 0,73 zł na 0,74 zł tylko wskazywał, że w tej pozycji nie zachowano zakładanego 4% wzrostu. Pytał zatem, czy Skarbnik, bądź Burmistrz zgłaszają to jako autopoprawkę.

Burmistrz Więcborka oraz Skarbnik Gminy zgłosili jako autopoprawkę zmianę stawki od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej bez względu na sposób sklasyfikowania w ewidencji gruntów i budynków **z 0,73 zł na 0,74 zł**.

Następnie **Przewodniczący Komisji** skierował się do radnego Piłka z pytaniem czy chciałby zgłosić jako wniosek formalny obniżenie stawki od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej **z kwoty 18,20 zł na 18,00 zł**.

Radny Piłka wycofał swoją propozycję.

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję i przystąpiono do zaopiniowania stawek podatków od nieruchomości z uwzględnieniem złożonej autopoprawki.

Na sali 10 radnych.

Za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało	- 7 radnych
Przeciwny	- 1 radny
Wstrzymało się od głosu	- 2 radnych

Podatek rolny – kwota podatku uzależniona jest od ceny żyta ustalonej przez Urząd Statystyczny. Obwieszczenie z października mówi o tym, że cena skupu za kwintal żyta ustalona została na poziomie 75,86 zł. Zakładając 4 % wzrost dochodów propozycją Burmistrza Więcborka jest przyjęcie tej stawki w wysokości 57,20 zł. za kwintal, tym samym jest ona o 2,20 zł wyższa niż podstawa tego podatku do naliczenia w roku bieżącym. Skarbnik nie ukrywała, że generalnie łatwiej byłoby skalkulować budżet roku 2013 przy przyjęciu stawek wyższych. Po przyjęciu tej stawki wymiar podatku w roku kolejnym w porównaniu do bieżącego wzrósłby o ok. 40.000,00 zł. Gdyby zaś przyjąć stawkę 58,00 zł lub 58,50 wówczas docelowo w porównaniu z rokiem 2012, kwota podatku mogłaby wzrosnąć łącznie o ok. 60.000,00 zł. Powyższe dotyczy osób fizycznych. Jeżeli zaś chodzi o osoby prawne, jeżeli rozpatrzono by cenę za kwintal zboża w tych trzech proponowanych stawkach, wymiar na 2012 rok wynosił w granicach 144.000,00 zł, a projekt wymiaru przy stawce 57,20 zł – 150.000,00 zł, nieduży skok byłby przy stawce 58,00 zł – ok.152.000,00 zł / ok. 2.000,00 zł więcej/, a przy stawce 58,20 byłoby to już 154.000,00 zł / też o ok. 2.000,00 zł więcej. Jednakże przedłożony radnym projekt stawki zakłada przyjęcie jej na poziomie 57,20 zł.

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

Radny Stanisław Piłka pełniący również funkcje Przewodniczącego Komisji Rolnictwa /.../ poinformował, że na posiedzeniu tejże Komisji opiniowano również ten podatek i pierwotnie chciano go pozostawić w wysokości przyjętej na 2012r. tj. 55,00 zł. W związku z trzema propozycjami Burmistrza i tym, że cena skupu jest dosyć wysoka optowano za stawką

57,20 zł. To, że cena skupu jest wysoka wynika z faktu, że sianie żyta się nie opłacało, rolnicy siali coraz mniej i taka cena się pojawiła. Poza tym koszt produkcji wzrost paliwa, koszty zakupu środków ochrony roślin, nawozów wzrosły znacząco i wyższej stawki nie da się obronić.

Radna Beata Lida zaproponowała, by stawka ta podniesiona została o tyle ile średnia cena skupu żyta była w 2011 - 74,18 zł do tego roku i podniesiona została o 1,68 zł. Propozycja stawki na 2013r. wynosi zatem 56,68 zł.

Zastępca Burmistrza Więcborka uważała, że należałoby to rozpatrywać na dwie strony. Nie o ile rok do roku wzrósł podatek, a może należałoby spojrzeć w jakim procencie została obniżona procentowo cena skupu ceny za kwintal w ubiegłym roku – 0,74 w tym roku – 0,75.

Przewodniczący Komisji powiedział, że jakimś odnośnikiem przy ustalaniu stawki podatku rolnego jest średnia cena skupu żyta. Natomiast nikt z radnych nie dywagował i nie zastanawiał się, jak wygląda sytuacja przedsiębiorstw. Uważał, że propozycja stawki 57,20, zaakceptowana została przez Komisję Rolnictwa /.../, która najlepiej zna się na rzeczy, to osobiście przychyliłaby się do tej właśnie stawki.

Radny Ireneusz Balcer przytoczył wcześniej podawany przez siebie przykład jeżeli chodzi o podatek od nieruchomości, przekonując, że o w tym przypadku dla gospodarza mającego 100ha wzrost o 50,00 zł nie powinien stanowić problemu. On również był za przyjęciem stawki 57,20 zł.

Burmistrz Więcborka zauważył, że należy pamiętać, iż cena skupu żyta, będąca wyznacznikiem dla stawki podatku rolnego, ustalana jest od tzw. hektara przeliczeniowego i ta cena żyta do takowego się odnosi. Nie zawsze hektar fizyczny jest tożsamy z przeliczeniowym, bo odnosi się do klasy IV a, której praktycznie na terenie gminy nie ma. Także prawie cała Lubcza nie płaci podatku, bo podatek ten nie dotyczy tych, którzy mają słabe grunty i trudne warunki gospodarowania. Należy też pamiętać, że na terenie gminy jeszcze przez rok funkcjonować będą dopłaty.

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję i przystąpiono wpierw do zaopiniowania wniosku radnej Lida o przyjęciu stawki podatku rolnego na poziomie 56,68 zł

Na sali 10 radnych

Za przyjęciem wniosku głosowało	- 1 radny
Przeciwnych	- 6 radnych
Wstrzymało się od głosu	- 3 radnych

Wniosek upadł

Następnie zaopiniowano stawkę podatku rolnego w wysokości 57,20 zł

Na sali 10 radnych

Za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało	- 8 radnych
---	--------------------

Podatek Leśny – podatek ten przyjmowany jest w wysokości maksymalnej stawki, która liczona jest według średniej ceny drewna uzyskanej z nadleśnictwa za pierwsze trzy kwartały 2012 roku. Zgodnie z obwieszczeniem GUS z 19 października 2012r. cena ta wynosi 186,42 zł za 1m³. Przeliczając to według przelicznika stosowanego do tej stawki podatku tj. przez 0,220 m³ stawka za hektar fizyczny powierzchni nieruchomości podlegającemu podatkowi leśnemu Burmistrz Więcborka proponuje stawkę 41,01 zł. Jest ona niższa w porównaniu do stawki w roku bieżącym, która wynosi 41.07 zł.

Uwag nie wniesiono

Na sali 10 radnych

Opinia Komisji jednomyślnie pozytywna

Oplata za psa – aktualna stawka tego podatku wynosi 40,00 zł i Burmistrz Więcborka proponuje, żeby pozostała ona na tym samym poziomie z uwagi na fakt niskiego udziału tej opłaty w ogólnej kwocie dochodów. Jest to dochód rzędu ok. 1.500,00 zł.

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję i jako pierwszy zabierając w niej głos stwierdził, że tematu nie ma co szerzej rozwijać, bo praktycznie co roku podnoszone są w tej kwestii te same rzeczy. Jeżeli jednak wcześniej sporo dyskutowano o egzekwowaniu podatku od nieruchomości, to po raz kolejny zwraca się z formalnym wnioskiem o zajęcie się przez odpowiednie osoby w Urzędzie opracowaniem metody ewidencji psów na terenie gminy Więcbork, żeby ta opłata rzeczywiście zaczęła funkcjonować. W tym celu warto zasięgnąć informacji w gminach, które taką ewidencję wprowadziły, jak to zrobić, i w jaki sposób to zorganizować.

Radna Grażyna Witczak rozumiała, że przedmówca proponuje chipowanie **czopowanie** **chodziło chyba o chipowanie ew. czipowanie ;-)** **ale powiem szczerze, że czopowanie jest też niezłe ;-)** psów, a opłaty dotyczą psów miejskich, czy powyżej iluś sztuk na wsiach. Natomiast jej sugestią jest to, by ewidencja objąć również te psy, które „nie podlegają opodatkowaniu” z uwagi na chociażby ostatnie doniesienia medialne mówiące o atakach na psy gospodarskie. Nie ulega wątpliwości, że tych bezpańskich psów na terenie gminy Więcbork trochę jest.

Radny Kazimierz Wilczyński podobnie, jak Przewodniczący Komisji, postulował dokonanie rozeznania, jak te sprawy wyglądają w sąsiednich gminach, i jakie tam zastosowano w tej mierze rozwiązania. Dobrze byłoby bowiem przejąć wzorzec sprawdzony w praktyce, bo może okazać się lepszy od tego, który zostanie wypracowany.

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję i przystąpiono do zaopiniowania stawki opłaty za psa w wysokości 40,00 zł.

Na sali 10 radnych

Opinia Komisji jednomyślnie pozytywna

Następnie przegłosowano wniosek dotyczący zobowiązania Burmistrza Więcborka do opracowania metody ewidencji psów na terenie gminy Więcbork

Na sali 10 radnych

**Za przyjęciem wniosku głosowało
Przeciwny**

**- 9 radnych
- 1 radny**

Podatek od środków transportowych – podatek cechuje duża złożoność, na którą składa się klasyfikacja samych pojazdów, ich dopuszczalna masa całkowita, poszczególne osie. Należy zwrócić uwagę na wzrost stawek maksymalnych za poszczególne kategorie tych środków transportowych. Przy 4% wzroście gdzieś mogły wystąpić niewielkie odchylenia w górę lub dół, co jest wynikiem tego, by ewentualna stawka podatku, która będzie stanowiła podstawę naliczenia wymiaru podatku była w miarę podzielna. W przypadku tego podatku oprócz stawek maksymalnych w obwieszczeniu wskazywane są również stawki minimalne. Stawki zaproponowane na 2013r mieszczą się granicach wyznaczonych obwieszczeniem i nie są niższe od minimalnych.

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

Radny Wilczyński pytał, czy zwiększono podatek od środków transportowych.

Skarbnik Gminy odpowiedziała, że stawki te się zwiększają. Jeżeli chodzi o wymiar na 2012r./ łącznie osoby fizyczne i prawne / wynosił on 126.689,00 zł, natomiast po zaopiniowaniu proponowanych stawek na rok 2013 byłby on już w wysokości 144.144,00 zł. Dodała, że stawki maksymalne wzrosły ale przy kalkulacji starano się zachować 4% wzrost stawek.

Radny Szymon Grabinski przypomniał, że w ubiegłym roku argumentowano, że nie można obniżyć stawki podatku, bo wówczas Gmina pozbywałaby się dochodu.

Burmistrz Więcborka uściślił, że rozważano możliwość obniżenia podatku ale po analizie zagadnienia z ówczesnym Skarbnikiem p. Rembelskim, zwrócił on uwagę na to, że działa to podwójnie tj. Gmina wyzbywa się części dochodu ale i część subwencji wyrównawczej jest jej ograniczana – zmniejszona. To legło u podstawy nie obniżania tych stawek. Zamierzano poprzez obniżkę ściągnąć np. firmy leasingowe, które w naszej Gminie rejestrowałyby pojazdy.

Radny Stanisław Piłka zastanawiał się, czy nie warto do tematu powrócić. Jest Firma „GABI-BIS”, powstało przy niej teraz centrum logistyczne, a okazuje się, że transport nie jest rejestrowany w Gminie Więcbork. Może warto byłoby spróbować obniżyć stawkę chociażby dla tych pojazdów ciężkich.

Burmistrz Więcborka powiedział, że swego czasu – trzy bądź cztery lata temu prowadził rozmowy z Prezesem „GABI- BIS” odnośnie podatków. Padły wówczas zarzuty, że podatki w Gminie Więcbork są najwyższe. Natomiast po ściągnięciu informacji na temat podatków z terenu, gdzie zarejestrowana jest działalność Firmy okazało się, że wszystkie podatki,

łącznie z transportowym są tam wyższe. Proponował zatem, by przenieść Firmę i transport do naszej Gminy ale do dnia dzisiejszego tak się nie stało.

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję i przystąpiono do wydania opinii.

Na sali 10 radnych

Za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało	- 9 radnych
Przeciwny	- 1 radny

Oplata targowa – Proponowany wzrost w tych opłatach w stosunku do roku bieżącego 2012 jest nieduży i przedstawia się następująco:

- Przy sprzedaży krajowych produktów rolnych z samochodu, ciągnika, wozu, stoiska - **14,50 zł / było 14,00 zł/**
- Przy sprzedaży małych ilości produktów rolnych lub przemysłowych z ręki, kosza, wiadra, torby, skrzynki **6,50 zł / było 6,00 zł/**
- Przy sprzedaży produktów przemysłowych i innych samochodu, stoiska – od jednego zajętego sektora **33,00zł /było 32,00 zł/**

Oplata targowa nie może przekroczyć kwoty **757,79 zł.** dziennie

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję pytając, jak wygląda kwestia projektu i wykonania modernizacji Targowiska Miejskiego.

Zastępca Burmistrza Więcborka poinformowała, że projekt jest już po pierwszych poprawkach, pieniędzy jest na dwanaście targowisk w województwie, wszystkie dostaną pieniądze, więc zagrożenia, że Gmina środków nie otrzyma, nie ma żadnego. W projekcie Wieloletniej Prognozy Finansowej, to zadanie przewidziane jest zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków na rok 2014. Być może wykonawstwo uda się zrealizować jesienią 2013 roku z płatnością zadania w styczniu 2014 roku.

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję.

Na sali 10 radnych

Za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało	- 9 radnych
Wstrzymał się od głosu	- 1 radny

Zwolnienia z podatku – obowiązująca uchwała ujmuje zwolnienia w §1 ust.1 od podpunktu a – e. Zmiany w proponowanym projekcie tej uchwały dotyczą wprowadzenia dodatkowych podpunktów f i g tj. zwolnienia z podatków budynków, budowli i gruntów związanych z prowadzeniem cmentarzy oraz budowli i ich części stanowiących urządzenia wodno-kanalizacyjne wraz z uzbrojeniem i urządzenia którymi doprowadzana jest woda i odprowadzane ścieki, które zostały wybudowane po 1 stycznia 2010 roku. Wprowadzone zmiany związane są z wpłynięciem we wrześniu wniosku z Zakładu Gospodarki Komunalnej,

w którym zwraca się on do Burmistrza o zwolnienie tych budynków i budowli z podatku. Według kalkulacji ZGK łączna kwota zwolnienia wyniosłaby 124.620,51 zł.

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

Radna Beata Lida pytała Burmistrza, czy na terenie gminy Więcbork zostały przyjęte do użytkowania przez Nadzór Budowlany. (– PROSZĘ SPRAWDZIĆ O CO TU CHODZI ??)

Nie – **odpowiedział Burmistrz**.

Mówimy o zwolnieniach podatku, czy też podwyższaniu podatków, a nie dalej jak półtora roku temu dosyć głośno mówiło się na temat odbiorów itd., gdzie praktycznie ZGK powinno Gminie odprowadzać podatek za nowe sieci wodociągowe i kanalizacyjne. Jak to się zatem ma do dzisiejszego wniosku – **pytała radna Lida**.

Burmistrz Więcborka tłumaczył, że część tych sieci jest oddana do użytku, część nie. Obciążenie tych sieci i ZGK podatkiem znajdzie odzwierciedlenie w wysokości taryf na wodę. Nie wszędzie sieci zostały odebrane z racji tego, iż nie wszędzie zostały zaprojektowane przyłącza. Tam, gdzie tego brakuje nie ma całkowitego odbioru. Generalnie nie wszyscy mieszkańcy chcą się przyłączać- jest to jakiś tam koszt i sieci te niejako pozostają w budowie.

Radny Wilczyński uważał, że kwota wskazana we wniosku ZGK jest dosyć znaczna i chciał wiedzieć, czy ktoś w Urzędzie Miejskim sprawdzał tą kalkulację, czy też przyjął ją bez zastrzeżeń.

Skarbnik Gminy podała, że różnica pomiędzy rokiem 2012, a 2011 wynosi 153.139,00 zł. W 2012 roku w ZGK do opodatkowania doszły także lokale mieszkalne przejęte po zlikwidowanym AZK, stąd też ta kwota 124.000,00 zł może być realna.

Radny Mariusz Wobszal zapytał, czy ZGK było obciążone tym podatkiem w roku 2012.

Tak – **Skarbnik Gminy**.

W takim razie, jeżeli zdejmemy ten podatek cena wody spadnie ? Skoro obecnie w cenie wody ten podatek jest w kalkulowany, to logicznym jest, że po jego zdjęciu cena ta powinna się obniżyć – **radny Wobszal**.

Burmistrz Więcborka nie był pewien, czy cena wody w takim razie musi się obniżyć ale na pewno musi być cena tego podatku i etap tej kalkulacji. Zwrócił uwagę, że w tym mieści się np. wykonanie stacji uzdatniania wody za kwotę ponad 2.000.000,00 zł z czego 2% daje 40.000,00 zł. jest to spora kwota, która w przeliczeniu na wodę daje duże obciążenie. Chcąc tego obciążenia uniknąć radni mogą przyjąć zwolnienie, jeżeli nie, to będzie to miało swoje odzwierciedlenie. ZGK ten podatek będzie musiało zapłacić i będzie kłopot przy ustalaniu stawek.

Radny Stanisław Piłka zwrócił się, z pytaniem do Skarbnik Gminy, o to, czy w projekcie budżetu Gminy na 2013 rok ujęte zostało 45.000,00 zł dofinansowania dla Policji.

Nie, góra 5.000,00 zł – **Skarbnik Gminy**.

Radny Piłka uzasadniał swoje pytanie tym, że wpłynął kolejny wniosek z Policji dotyczący umorzenia podatku od zajmowanych przez nich nieruchomości. / radny odczytał treść pisma /. Radny uznał, że jest to „piosenka na tą samą melodię”, co treść pisma ZGK.

Przewodniczący Komisji pytał, czy we wniosku podana jest jakaś konkretna kwota.

Nie – **radny Piłka**.

Radna Witczak była zdania, że powyższe układa się w pewną logiczną całość. Mówimy bowiem o równym traktowaniu podmiotów, praktycznie otwierając furtkę dla lawiny kolejnych temu podobnych wniosków o umorzenia itd. Przychyliła się też do tego, że skoro ten podatek już jest, był w wysokości 150.000,00 zł i wzrośnie nawet o te 40.000,00 zł sugerowane przez Burmistrza, to nie „powali” to takiego przedsiębiorstwa. Jest to Zakład Gospodarki, więc niech się wykaże gospodarnością. Poza tym nie wszyscy mieszkańcy gminy korzystają z usług ZGK, więc dlaczego radni mieliby wpływać na budżet skoro ten dotyczy całej gminy. Jeżeli opłaty wzrosną to nie dla wszystkich mieszkańców, a nie będą rzutowały na budżet jako całość, czyli budżet wszystkich mieszkańców.

Przewodniczący RM mówił, że w okresie dziewięciu lat wszystkie sieci wodociągowe, które były wybudowane – 147km łącznie / wycenione na 2.880.000,00 zł/ nie zostały zinwentaryzowane i przekazane. Naliczając od tej sumy 2% podatku wychodzi. prawie 60.000,00 zł, których ZGK do budżetu nie wpłaca. Budowle są zarejestrowane jako środek trwały w budowie i ZGK nie odprowadza od nich podatku nie pisząc nawet o zwolnienie, bo nie musi. Dwa lata temu odbyło się w tej sprawie spotkanie w składzie Burmistrz, Zastępca Burmistrza, kierownik Referatu UM, Dyrektor ZGK i on sam, wówczas też było ustalenie, że w ciągu roku te sprawy zostaną uporządkowane. Minęły dwa lata i na tym odcinku nie zrobiono nic. Wydaje się, że ZGK nie jest tym zainteresowany, by przyspieszać coś, co przyczyni się do konieczności płacenia podatku i nie ma się czemu dziwić. Zatem ZGK bez pisania podań ma zwolnienie na ok. 60.000,00 zł, co więcej od tego nie jest również naliczana amortyzacja tj. 120.000,00 zł /4%/ , a za te pieniądze można byłoby dokonywać jakiejś większej konserwacji, czy częściowej wymiany rur azbestowych, które ulegają awarii. Łatwiej też w takim układzie ustalić wynik Zakładu, choć zysk, który co roku widnieje nie jest typowym zyskiem z wykonanej działalności, a jest on naliczany sztucznie. W tej chwili pojawiła się taka sytuacja, że stacja wodociągowa plus kanalizacja w Sypniewie i Więcborku, która wykonywana była przy udziale środków zewnętrznych musiała być zinwentaryzowana i przekazana, i z tego naliczony został podatek w wysokości 14.000,00 zł. Na pewno Zakład nie jest przyzwyczajony do płacenia podatku do budżetu Gminy, stąd też już w lutym pojawił się pierwszy wniosek o zwolnienie z jego płacenia. Spółka stała na stanowisku, że albo podwyższa taryfę albo będą zwolnieni z płatności. Taryfa została podwyższona, a w tej chwili ponownie we wrześniu wpłynął nowy wniosek Zakładu w tej samej sprawie. Zakład powinien robić wszystko, by coś wygospodarować. Szukać dodatkowej działalności i w ramach posiadanego sprzętu realizować usługi, które przyniosłyby wpływy, a nie straszyć, że jak nie zostanie zwolniony z podatku podniesie taryfy.

Przewodniczący Komisji stał na stanowisku, że te podatki i tak już zostały wkalkulowane w cenę wody i ścieków. Zgłosił jednak wątpliwość, co do zgodności z prawem zapisu dotyczącego „budowli i ich części powstałych po 2012 roku”. Pytanie czy zwolnienie nie powinno być przedmiotowe, że zwalniane są sieci wodno-kanalizacyjne, a nie sieci, które były wybudowane tylko po 1 stycznia 2010 roku.

Skarbnik Gminy sądziła, że w tej materii nie ma jakiś obwarowań, co do daty. Wpisane zostało literalnie do projektu uchwały, to o co wносиło ZGK. Pisząc o całości można było z czasem, jeżeli dojdzie do inwentaryzacji wspomnianej przez p. Kujawiaka, dodatkowo „strzelić sobie gola”, bo docelowo wszystkie wówczas sieci z automatu zostaną zwolnione.

Dlatego też mówię o tej granicznej dacie, bo tutaj wielokrotnie podnoszony był temat zwolnień i zawsze mówione było, w jaki to ma się odbyć sposób. Stąd też pytanie, dlaczego po 1 stycznia 2010 roku, a nie wcześniej ? Czy jest to zgodne z przepisami? – **Przewodniczący Komisji**.

Jeżeli wartość podatku określa się jako 2% wartości wynikającej z ewidencji środków trwałych i jest to ta wartość, która stanowi wartość amortyzacji za dany rok, kwoty najnowszych inwestycji są najwyższe. Dlatego we wniosku wyszczególniono te inwestycje, które wartość początkowa mają najwyższą i jeszcze nie zostały w znacznym stopniu amortyzowane – **Skarbnik Gminy**.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że gdyby nawet pozytywnie zaopiniowano projekt z tą propozycją zwolnień i tak nie ma żadnych gwarancji, że ceny ścieków, czy wody spadną. Raczej nie ma co na co liczyć. Podobnie rzecz ma się w przypadku Cmentarza Komunalnego. Do tej pory Zakład wykazuje w tej działce, że wychodzi praktycznie na zero. Dotychczas, z ostatnimi małymi zmianami, niewiele się na Cmentarzu działo w dziedzinie inwestycji i raczej w najbliższym czasie pewnie więcej tam się dziać nie będzie, więc i do tych zwolnień radny ma mieszane uczucia.

Radny Mariusz Wobszal zapytał, czy do tej pory ZGK płaciło te podatki.

Tak, oczywiście – **Skarbnik Gminy**.

Jest to zatem wliczone w cenę wody. Celowo pytałem, czy spadnie cena wody, a jest to przecież ponad 120.000,00 zł, tutaj słyszę, że nie – **radny Wobszal**.

Nie powiedziałem, że nie. Powiedziałem, że będzie to wliczone w kalkulację, a nie jest to tożsame z „nie” – **Burmistrz Więcborka**.

Pani Skarbnik, czy Gminę stać na to, by 120.000,00 zł wyrzucić z budżetu, na które składają się wpłaty wszystkich korzystających z wody i kanalizacji – **pytał radny Wobszal**. Według radnego ten punkt powinien być z projektu wykluczony.

Przewodniczący RM nawiązał do wypowiedzi Burmistrza, w której mówił on, że sieci nie są przekazane, bo nie ma podłączeń. Sam trochę w tym temacie jest trochę rozeznany i wie, że dokumentacja była robiona po to, aby później mieszkańcy nie mieli kłopotu z wykonywaniem dokumentacji ale z góry było założone, że Gmina robi tylko ciągi – kolektory. Było to robione nie przy udziale środków zewnętrznych ale przy udziale środków budżetu Gminy, czyli nie ma tu wymogu aż tak dokładnego odtworzenia dokumentacji. Jeżeli by czekać aż wszystkie przyłącza zostaną wykonane, to minie kolejnych dwadzieścia lat, a pewnie jeszcze nie wszystkie będą gotowe. Trzeba zatem spojrzeć realnie i przyjąć do wiadomości, że każde zadanie inwestycyjne, które zostaje oddane do użytkowania powinno mieć odbiór, w przeciwnym razie nie powinno być użytkowane.

Radna Witczak zauważyła, że Komisja p. Fifielskiego jest bardziej skuteczna niż komisja podatkowa i na pewno doprowadzi do tego, że przyłącza będą szybciej zinwentaryzowane.

Radny Piłka rozważał, czy w związku z tym, że nie wszystkie budowle **nie** są oddane, to ZGK płaci do Powiatu za zajęcie pasa drogowego ?

Nie wiem musiałbym to sprawdzić. Podejrzewam jednak, że tak – **Burmistrz Więcborka**.

Radny Piłka sugerował, by Dyrektor ZGK tak skalkulował przyszłoroczne stawki taryf aby w nich podatek już był odprowadzony. Co roku przygotowane są i mówi się o wzroście energii i podatków, a tego tam w rzeczywistości nie ma.

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję. Radni przystąpili do opiniowania projektu.

Na sali 10 radnych.

Za	- 0 radnych
Przeciwnych	- 8 radnych
Wstrzymało się od głosu	- 2 radnych

Z obrad ubył radna Witczak / obecnych 9 radnych /

W kolejnej części obrad Skarbnik Gminy omówiła zmiany budżety Gminy Więcbork na rok 2012.

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

Radny Mariusz Wobszal pytał o kwotę 2.230,00 zł i 5.317,00 zł w dziale MGOPS i z czego to wynika.

Skarbnik Gminy wyjaśniła, że wynika, to z zaleceń pokontrolnych z Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego. W wyniku tej kontroli, która była przeprowadzona we wrześniu stwierdzono, iż w rozdziale 85203 nieprawidłowo wykorzystano dotację w kwocie 1.918,20 zł plus stosowne odsetki. Poza tym w rozdziale 85212 dotyczącym świadczeń rodzinnych kontrola dopatrzyła się pobrania w nadmiernej wysokości dotacji na kwotę 4.693,44 zł plus do tego stosowne odsetki, co daje kwotę 5.317,44 zł.

A z czego to wynika? Z błędnego wyliczenia, czy niegospodarności ? – **radny Wobszal**. Radny dysponował protokołem z wspomnianej przez Skarbnik kontroli, który ukazał się w BIP Gminy Więcbork. Wynika z niego, że kontrola zakwestionowała ilość zakupionego ciasta - 80 kg. Poza tym wyszły i inne nieprawidłowości np. dotyczące umów zleceń dla pracowników Środowiskowego Domu Samopomocy na ten sam charakter pracy wykonywany w ramach umowy o pracę i naliczanie wielokrotnie wyższych stawek. Pytanie kto zawinił? Radni mają akceptować spłacanie długów, bo ktoś działał, jak chciał i popełnił błąd. Czy popełnił go celowo – nie wie, jeżeli tak to źle, jeżeli nieumyślnie – trudno każdy ma prawo się pomylić.

Skarbnik Gminy odwołała się również do Protokołu wskazanego przez radnego, a konkretnie do jego wstępu, gdzie widnieje sformułowanie „prawidłowo z drobnymi nieprawidłowościami”.

Jeżeli drobną nieprawidłowością jest pobieranie nadmiernych wypłat spowodowane tym, że można wykorzystać pewne rzeczy... Można powiedzieć, że „dom się nie zawalił tylko jedna szyba wyleciała w domu” – to jest drobne – **mówił radny Wobszal**.

Przewodniczący Komisji zwrócił uwagę, że zwracana jest dotacja wraz z odsetkami i te odsetki stanowią wymierne, dodatkowe obciążenie dla Gminy.

Burmistrz Więcborka prosił, by radny Wobszal zanim wyartykułuje jakiegokolwiek zarzuty wysłuchał najpierw drugiej strony, gdyż nie ma nic gorszego niż podawanie jedynie wyrywkowych fragmentów tego protokołu. Formułowanie jakichkolwiek zarzutów bez osób, których to bezpośrednio dotyczy jest nie na miejscu. Czuje się jednak zobowiązany do udzielenia wypowiedzi w tej sprawie czyni to. Każdy z projektów jest akceptowany przez organ Wojewody podobnie, jak opiniowany jest przez ten organ harmonogram wydatków na poszczególne rzeczy. Na podstawie takiej weryfikacji środki dotacji były wydatkowane, i takie też wyjaśnienia zostały złożone zespołowi kontrolującemu. Niestety w tym przypadku, nie po raz pierwszy w skali kraju, nastąpił swego rodzaju rozdźwięk pomiędzy tymi co zatwierdzają, a tymi którzy co kontrolują. Burmistrz wspólnie z Dyrektorem MGOPS doszli do wniosku, że „nie ma o co kopii kruszyć” i Pan Siekierka przyjął te zarzuty, które wyartykułowane zostały w Protokole. Resztę zarzutów Burmistrz proponował kierować w obecności Dyrektora Siekierki i Dyrektora Środowiskowego Domu Samopomocy.

Przewodniczący Komisji zauważył, że jeżeli mowa jest o zmianach w budżecie i radni chcieliby się wypowiedzieć na jakimkolwiek temat, na sali powinni być obecni wszyscy pracownicy, których zmiany dotyczą. (PROSZĘ SPRAWDZIĆ TEN FRAGMENT. MOJA WYPOWIEDŹ DOTYCZYŁA SŁÓW BURMISTRZA, ŻE MOIM ZDANIEM NIE JEST PRAWIDŁOWE TO, ŻE RADNI MOGĄ SIĘ WYPOWIADAĆ NA JAKIEŚ TEMATY DOTYCZĄCE ZMIAN BEZ OBECNOŚCI OSÓB KTÓRYCH ONE DOTYCZĄ – W TAKIM PRZYPADKU WSZYSCY PRACOWNICY, KTÓRYCH DOTYCZĄ ZMIANY POWINNI BYĆ NA SALI.)

Radny Wobszal podkreślił, że nie robi zarzutów tylko chciał wiedzieć na jakiej podstawie są te pieniądze wypłacane, bo jest to dla niego niezrozumiałe. Podaje się radnym suche cyfry, które niewiele nam mówią. Zapytał więc i powiedział, co w tej kwestii wie. Wskazał też na wniosek pokontrolny nr 14, w którym osoby kontrolujące wręcz sugerują, że w przypadku kolejnej niegospodarności wykorzystania środków finansowych z dotacji związanej z Klubem „DOMEK”, należy zaprzestać jego działalności.

Radny Szymon Grabinski odniósł się do stwierdzenia Burmistrza, że „harmonogram wydatków jest akceptowany”. Sadził, że w przypadku wydatku wskazującego na płatność dotycząca danej umowy nie jest wskazane jednocześnie, że chodzi o „kowskiego”, który jest już zatrudniony tylko np. że jest to umowa na usługi psychologiczne. W tym momencie zatem ciężko kontrolującym, czy jest to przekroczenie, czy nie.

Radny Wilczyński był zadania, że jeżeli protokół mówi, iż kilkakrotnie przekroczone są stawki, to jest to ewidentne działanie na szkodę firmy. Prawda jest, że na posiedzeniach Komisji nie zawsze obecni są kierownicy poszczególnych komórek, czy też dyrektorzy ale w tym przypadku nic nie stoi na przeszkodzie, by Dyrektor Siekierka był obecny na sesji podczas której może się do pewnych kwestii ustosunkować. Ponieważ jednak radni mają zdecydować, czy te pieniądze przekazać, czy nie trzeba na ten temat parę słów powiedzieć.

Cyt.: „My musimy również swoją opinie przedstawić, a niech nam Burmistrz po łapkach nie daje” – **koniec cytatu**.

Przewodniczący Komisji pytał o kolejne proponowane zmiany tj. te w wydatkach inwestycyjnych rozdziale 80101 § 6050 przypisane rozliczeniu inwestycji „Moje boisko ORLIK 2012”.

Skarbnik Gminy wyjaśniła, że zwarte umowy umożliwiają już w tej chwili bezpieczne przenoszenie środków na zabezpieczenie inwestycji realizowanej przy nabrzeżu Jeziora Więcborskiego.

Przewodniczący Komisji pytał też, czy na dzień dzisiejszy wiadomo już, czy przy realizacji budowy „boiska „ORLIK” będą konieczne jakieś roboty dodatkowe, w jakiej wysokości i czego będą one dotyczyły.

Zastępca Burmistrza Więcborka podała, że do tej pory 8.000,00 zł dodatkowo pochłonęło pogłębienie lub obniżenie studzienki deszczowej na dolnym boisku. Poza tym jest również odłożona pewna kwota środków na zabezpieczenie skarp i ten wydatek zaplanowano jeszcze na ten rok. Nie jest znana póki co konkretna kwota tego wydatku ponieważ P. Landowskiemu oraz Kierownikowi Referatu UM Bąk zlecono dokonanie rozeznania w tej kwestii. Dodatkowe koszty dotyczą również remontu schodów ale nie zna kwotowo tego wydatku. Zapyta o to p. Bąka i poda koszt na sesji.

Przewodniczący Komisji chciał również wiedzieć, jaki jest termin zakończenia prac przy „ORLIKU” , i czy można powiedzieć, że wszystko odbywa się zgodnie z harmonogramem prac i okresowym terminem.

Burmistrz Więcborka stwierdził, że jest pewien poślizg jeżeli chodzi o wykonywane prace ale wszystko ma się ku końcowi.

A jeżeli chodzi o ewentualne kary umowne w związku z przekroczeniem terminu wykonania prac? – **Przewodniczący Komisji**.

Rozważamy naliczanie kar ale, jak wynika z konsultacji z Ministerstwem Sportu obniżą one wartość dofinansowania - **Burmistrz Więcborka**.

Przewodniczący Komisji wskazał też na wymienione w zamianach przepompownie na ulicy Żłotowskiej i Potulickich. Prosił o sprecyzowanie, co to są za przepompownie, i w jakim miejscu są usytuowane.

Są to dwie przepompownie. Jedna związana jest z wyrażeniem zgody radnych na dzierżawę działek nad jeziorem przez Polski Związek Wędkarski. Okazało się, że na działkach składowany był opał oraz usytuowane były szamba. Opał został już przeniesiony na posesję właścicieli i zaszła też konieczność wykonania przyłączy kanalizacyjnych. Ponieważ położenie terenu nie pozwala na dokonanie tego grawitacyjnie konieczny jest montaż przepompowni. Druga przepompownia zostanie wmontowana na ulicy Żłotowskiej przy budynku komunalnym, gdzie również ukształtowanie terenu nie pozwala w inny sposób wykonać przyłącza do ul. Kościuszki – **mówił Burmistrz Więcborka**.

Radna Beata Lida chciała wiedzieć z jakich środków dokonany zostanie zwrot do Wojewody.

Z oszczędności, jakie między innymi wypracował MGOPS. Pismem z 13 listopada MGOPS zwraca się o dokonanie zmian budżetu na 2012. Wnioskuje o zdjęcie z planu łącznie 241.890,00 zł. W tym mieści się te 49.000,00 zł dotacji, która otrzymali w związku z realizacją Programu „Asystent Rodziny” – **Skarbnik Gminy**.

Na co będą przeznaczone środki, jakie wpłynęły z opłaty środowiskowej? – **Przewodniczący Komisji**.

Na dwie przepompownie wspomniane powyżej – **Skarbnik Gminy**.

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję. Komisja przystąpiła do wydania opinii.

Na sali 9 radnych

Za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało	- 8 radnych
Wstrzymał się od głosu	- 1 radny

W sprawach różnych radny Wilczyński pytał o prace wykonywane w ramach Rewitalizacji Miasta. Sporo środków jest w ramach tego zadania do przerobienia, a pracowników na budowie praktycznie nie widać.

Burmistrz Więcborka odpowiedział, że Firma wykonująca prace przerobiła określoną ilość środków, a reszta tegorocznych środków ulokowana zostanie wydatkowana na zakup materiałów, który najprawdopodobniej składowany będzie na terenie wodociągów.

Reszta kwoty w bieżącym roku, to Promenada, oświetlenie kościoła, instalacje wodno-kanalizacyjne w pasie drogi wojewódzkiej. To złożą się na kwotę 1.198.000,00 zł, będzie też sporządzony protokół przyjęcia materiałów na magazyn – **uzupełniła Zastępca Burmistrza Więcborka**.

Kiedy ruszą prace w nowym roku? – **radny Wilczyński**.

Burmistrz Więcborka powiedział, że są sugestie, by nie robić tego w sezonie turystycznym. Jednakże Firma SKANSKA ma wiele przetargów wygranych i musi zabezpieczyć odpowiedni przepływ i ludzi, i sprzętu. Niemniej wniosek Gminy Więcbork będzie miała na uwadze.

Przewodniczący Komisji podziękował za odpowiedź, zastanawiając się jednocześnie dlaczego Burmistrz tak denerwuje się tym, że radni pytają. Cyt.: „Jeżeli pytamy na komisji Pan się denerwuje, jeżeli pytamy na sesji Pan się denerwuje, to nie wiem w ogóle nie mamy pytać, czy może jakiś pośredników znaleźć? Myślę, że jest to odpowiednie miejsce, żeby te wątpliwości, które tu radny Wilczyński miał, wyjaśnić – **koniec cytatu**.”

Przecież odpowiedziałem – **Burmistrz Więcborka**.

Ale z podtekstem – **radny Wilczyński**.

Jeżeli kilka razy kolega Pana Wilczyńskiego pisze w swojej gazecie różne bzdury... jeżeli pisze „o przekrętach w białych rękawiczkach”, jeżeli przychodzą do mnie we wtorek ludzie z pytaniami: „co wy robicie” i każdemu muszę to tłumaczyć. Jeżeli ja coś prostego tłumaczę

po raz dwudziesty któryś, to szlag człowieka może trafić. Dlatego staram się być w miarę rzetelny i pokazuje Państwu nawet materiał, z którego będzie robiony Rynek – **Burmistrz Więcborka**.

Uważam, że lepiej kiedy Pan radny Wilczyński, będzie wiedział, to co Pan Burmistrz wie, bo wtedy co dziesiąty, czy co trzeci nie przyjdzie do Pana tylko zapyta się Pana radnego Wilczyńskiego – **Przewodniczący Komisji**. **Odświeżył też temat** poruszany na posiedzeniu Samorządu Mieszkańców w roku 2011, a dotyczący się wodociągu na ulicy Lipowej w Więcborku, który został wybudowany, a nikt nie został do niego podłączony. W tej sprawie do dziś nic nie zrobiono, a mieszkańcy pytają, jak ostatecznie zostanie to rozwiązane. Środki dosłownie wrzucone zostały w ziemię tj. wydane bezsensownie. Nadto pojawiły się wnioski o utwardzenie nawierzchni ul. Lipowej, więc żeby nie doszło do takiej sytuacji, że zostanie to wykonane przed podłączeniami. Radny prosił o wyjaśnienie tej kwestii i poczynienie stosownych kroków w celu jej rozwiązania.

Będą środki Panie radny, to wszystko będzie można zrobić – **Burmistrz Więcborka**.

Jeżeli tak, to odpowiem, że jeżeli Rada podtrzyma swoje stanowisko odnośnie zwolnień, będą na to środki – **Przewodniczący Komisji**.

Przewodniczący Komisji w tej części obrad wywołał również sprawę wniosków, jakie wpłynęły do Rady od p. Tomasza Bracka – mieszkańca Więcborka i członka Samorządu Mieszkańców. Kserokopie pism, które otrzymali również pozostali członkowie Komisji, radny pozwolił sobie pokrótce przeanalizować i stwierdził, że zakres ich jest bardzo szeroki. Z szeregu postulatów doszukał się dwóch, gdzie są konkretnie wskazane kwoty i cel przeznaczenia. Pierwszy z nich dotyczy podjęcia przez Radę uchwały o przekazaniu 2.000,00 zł na dokumentację techniczną kregielni w Lasku Miejskim i wskazuje na wykonawcę tejże dokumentacji. Drugi wniosek związany był z odnową elewacji budynku przy ul. Pocztovej, w którym mieści się Biuro Obsługi Oświaty Samorządowej oraz Świetlica Środowiskowa. Rzeczywiście na dzień dzisiejszy budynek, choć ładny architektonicznie, „straszy” i warto byłoby coś z tym zrobić.

Przewodniczący RM wyjaśnił, że jako osoba, która odpowiada za organizację pracy Rady pozwolił sobie zgodnie z tematyką pism skierować je do odpowiednich komisji RM. Jako przewodniczący nie ma prawa też przygotowywać żadnych odpowiedzi w imieniu Rady, zatem ustalenia Komisji zawarte w protokołach będą odpowiedzią na postulaty mieszkańca.

Radny Szymon Grabinski przyznał, że jest osoba, do której p. Bracka często się zwraca i uważa, że część z wniosków - sugestii zawartych w pismach jest celna. Zwłaszcza, że część z nich wymaga od radnych podjęcia uchwały zatem może nie na tej Komisji, a na kolejnych można jakieś decyzje, czy opinie w tych sprawach podejmować.

Radny Balcer uważał, że p. Bracka nie powinien pisma kierować do Rady ale do radnego lub radnej ze swojego terenu, a ci z kolei przedkładać to na sesjach. Komisja ma rozstrzygać w sprawach, które już nie raz były poruszane, jak chociażby temat PKP.

Przewodniczący Komisji był zdania, że p. Bracka ma prawo kierować wnioski zarówno do Rady Miejskiej, jak i swoich radnych. Pisma będące przedmiotem dyskusji skierowane zostały do Rady Miejskiej i warto będzie nad pewnymi rzeczami się zastanowić. Rzeczywiście niektóre z wniosków mogłyby przejść w formie uchwał ale wpierw musiałyby to zostać przedyskutowane na komisjach.

Jakąś zasadę Komisja musi przyjąć. Dokonać segregacji tych wniosków pod kątem tematyki i pozostawić sobie lub przekazać Komisji Rolnictwa /.../. Proszę jednak, by do tej sprawy podejść poważnie i każdy z wniosków przeanalizować wystawiając właściwą opinię typu „możliwe”, „niemożliwe” itd.- **Przewodniczący RM.**

Radny Grabinski wskazał na wielokrotnie poruszany i tłumaczony temat gazyfikacji mówiąc, że osobiście nie widział żadnego oficjalnego pisma odmownego, czy argumentującego brak możliwości instalacji, nie widział.

Radni poprzedniej kadencji doskonale wiedzą, że Gmina podpisywała nawet umowy intencyjne / było to również w prasie/ i PGNiG, i prywatną firmą robiącą rozeznanie. Wszystko to było mówione, więc ile razy można powtarzać to samo. Jedna firma – PGNiG, która rozprowadza gaz ziemny wg założeń miała podłączyć gaz do Mroczy, Więcborka i połączyć się z Sępólnem. Więcbork miał być przedłużeniem linii „żnińskiej” ... - **Burmistrz Więcborka.**

Ja to wszystko wiem, bo Pan Burmistrz mi to mówił ale nie widziałem potwierdzenia tego na piśmie – **radny Grabinski.**

Pan Bracka, to otrzymał - **Burmistrz Więcborka.**

W takim razie chciałbym mieć to również u siebie – **radny Grabinski.**

Przewodniczący RM z uwagi na długość posiedzenia i przemęczenie radnych proponował zakończyć dyskusję w sprawach wniosków, a czas pomiędzy kolejnymi komisjami dać na dogadanie się przewodniczących komisji, co do selekcji tematów i przejęcia ich do dalszej analizy na poszczególne z nich.

Burmistrz Więcborka poprosił o kserokopie tych pism. Nadmienił również, że do niego dwa lata temu w sierpniu p. Bracka przysłał szesnaście pism z czego jedno zawierało aż trzydzieści dwa podpunkty z żądaniami. Na wszystkie p. Bracka otrzymał odpowiedź. Odpowiedzi te były podparte stanowiskami np. PKP, Zarządu Melioracji, Marszałka, Wojewody itd. tj. instytucji do których w imieniu mieszkańca występowała Gmina.

Przewodniczący Komisji uznał, że odpowiedź na wnioski p. Bracka winna być sformułowana przez radnych być może na posiedzeniu wspólnym komisji. Pomocne zaś w tym mogą być pisma o których wspomniał Burmistrz Więcborka.

Na tym posiedzenie zakończono.

Prot. I. Mrozek

**Zastępca Przewodniczącego Komisji
Budżetu i Finansów**

/-/ Waldemar Kuszewski